

# KURJER WARSZAWSKI

Sobota, 28 Lipca, Rok 1856.  
9 Sierpnia.

№ 207.

Jutro, Śgo Wawrzyńca M.

Wczoraj, jako w rocznicę Urodzin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, MARYI ALEXANDRÓWNEJ, odprawione zostały po wszystkich tutejszych Świątyniach wszelkich Wyznań, solenne Nabożeństwa. O godzinie 9tej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, celebrował JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Diecezji *Warszawskiej*, otoczony licznem Duchowieństwem, w obec zewnętrznych przedstawicieli Władz Rządowych; poczem dostojny Pasterz zaintonował *Te Deum*. — O godzinie 10<sup>1/2</sup>, JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał Piechoty *Paniutin*, Warszawski Wojenny Jenerał-Gubernator, przyjmował na pokojach pałacu *Brühlowskiego*, znakomite Osoby Duchowne, Wojskowe i Cywilne, a następnie udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TRÓJCY, gdzie JW. JX. Oficjał *Nowicki*, Dzielnik Kościołów Prawosławnych, Członek Komissji Rządowej Spraw Wew. i D., w asystencji Prawosławnego Duchowieństwa, celebrował Śtą LITURGJĘ; po skończeniu której, odśpiewany był Hymn Śgo AMBROŻEGO, a działa Cytadelli zagrzmiały salwami. — W Kościele Parafjalnym XX. *Bazylianów*, podczas Nabożeństwa z tej okoliczności, celebrował W. JX. *Boniewski*. — Jednocześnie w Kościołach *Ewangelickich* obu Wyznań, odbyły się także uroczyste Nabożeństwa. — Wieczorem, w całym mieście zabłysła iluminacja, a na wielu domach ukazała się Cyfra NAJJAŚNIEJSZEJ PANI. W Teatrze Wielkim dane było o godzinie 6tej, bezpłatne przedstawienie. Na zakończenie, Artysty i Artystki Teatru, wykonali Kantatę, i powitano Cyfrę NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, radosnym okrzykiem.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo DOMINIKA, Fundatora i Patriarchy Zakonu *Kaznodziejskiego*; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami, i Odpustem zupełnym.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej ANNY kl: Iej: Jenerała-Majora Inżynierów *Aureggio 1*; Jenerała-Majora *Aureggio 2*; Jenerała-Majora *Chalańskiego*, Naczelnika Okregu Zachodniego Artyleryjskiego; Jenerała-Lejtnanta *Bartolomej 1*, Komendanta twierdzy *Brześć Litewski*, i Jene:-Lejtnanta *Oldenburg* Jenerała Okregowego Xgo Okregu, Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Ś. STANISEAWA kl: Iej, Jenerała-Majora *Melnikowa*, p. o. Jenerała-Intendenta Armji Iej.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa wraz z dostojną Małżonką swoją, powrócili z *Nowej-Alexandrji*.

W pierwszym półroczu r. b., uznani zostali za ukwalifikowanych doposiadania beneficjów: z Archi-Diecezji *Warszawskiej*: XX. Wawrzyńcic *Czekanowski*, *Piotr Trembiński*, *Felix Majkowski*, *Józef Żmijewski*, *Piotr*

*Czerniewski*, *Kacper Montronowicz*, *Marek Piesiewicz* i *Ludwik Zgórecki*; z Diecezji *Lubelskiej*: XX. *Michał Antulski*, *Marcin Wolski*, *Józef Szczepański*, *Roman Leszek* i *Jakób Turowski*; z Diecezji *Kieleckiej*: XX. *Jan Grzesiewicz*, *Eustachy Hawelski* i *Apolinary Karnawalski*; z Diecezji *Sandomierskiej*: XX. *Paweł Grymuziński*, *Jan Grzybowski*, *Marcin Ogórkiewicz*, *Anton Ambrożek* i *Piotr Kotowski*.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał *Stefana Kaszyńskiego*, Czeladnika młynarskiego, którego obecnym pobycie pragnie dowiedzieć się siostra tegoż *Marjanna Merlajn* z domu *Kaszyńska*, w *Prusach* zamieszkała, ażeby się zgłosił do Zarządu *Policji*, lub numer obecnego zamieszkania wskazał.

Dnia 11go b. m. w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10tej z rana, jako w 8mą rocznicę śmierci, s. p. *Kornelji* z *Baranowskich Zienteckiej*, odbędzie się za Jej duszę, *Wotywa żałobna*, i jednocześnie dwie *Msze Święte*, jedna za duszę s. p. Jej Dzieci, a druga za duszę s. p. Jej Rodziców, *Krewnych* i *Powinowatych*; na które, *Krewni*, *Powinowaci* i *Przyjaciele*, zaproszeni zostają.

(Art. nad.) Wczoraj w Kościele *Towarzystwa Dobroczynności*, odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. *Józely* z *Kossowskich de Köhler*, zgasłej w dniu 23 z. m. Do modłów stroskanej Rodziny i Przyjaciół, za spokój tak pięknej duszy, łączyły się błogie jak głos *Cherubimów*, pienia sierot *Towarzystwa Dobroczynności*, których zmarła była jedną z gorliwych *Opiekunek*. Sieroty straciły z Jej skonek jedną z wycich dobroczynnych matek, społeczeństwo zaś jedną z tych osób, jaka tylko powstać może z wysokiego ukształcenia umysłu, z wzniosłości duszy i z najszlachetniejszych przymiotów serca, a które zjednoczone z sobą, tworzą najpiękniejszy wieniec jakim BÓG okala skronia swych wybranych, bo wieniec nieśmiertelności. Kto tylko poznał s. p. *Józefę*, ten wielbił Jej ciche, domowe i bogobojne cnoty, ten uczył całą wielkość straty, jaką spowodował przedwczesny Jej skon. Kochając wszystkich i wszystko co było rodzinnem, a przezuwając zbliżający się kres życia swego, opuściła zdrowiodawczy błękit *Włoskiego* nieba, pod którym długo ulgi w cierpieniach doznawała, aby spocząć snem wiecznym wśród kochających i kochanych. Ta gałązka *cyprysu* łąz boleści zroszona, którą składamy na Twym grobie piękna duszo, słaby to hołd należny Twym cnotom! to nadzieja co nas w życiu pociesza, że Ty nam kiedyś przewodniczyć będziesz w tajnikach wieczności i szczęścia! — \*\*\*

*Dorota* z *Zachertów Milkuszyce*, w wieku lat 56, przeniosła się do wieczności. W smutku pograżone Dzieci, zapraszają *Krewnych* i *Przyjaciół*, na wyprowadzenie Jej zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z *Kaplicy Ewangelickiej* przy ulicy *Myłnej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*.

W *Kolonji*, umarł dnia 1 b. m. *Koncertmistrz* *Teodor Pixis*, słynny *Skrzypek* i *Nauczyciel* w *Szkole Muzycznej* miejscowej. Dzieła muzyczne *Pixisa*, wielokrotnie na koncertach w *Warszawie* wykonywane były.

W Marcu r. b. umarł w *Kijowie*, i na tamecznym *No-stroehskim* smętarzu pogrzebany został, ś. p. Wła-  
ław *Maurice-Pion*, Artysta dramatyczny i choreogra-  
zny miejscowego teatru. Władysław *Pion*, miał lat  
4, urodził się w *Warszawie*, i kształcił początkowo  
w sztuce, pod okiem Ojca i Siostry Pani *Eugenji*. Tu  
wystąpił w r. 1839 w baletach: *Gabinet figur mecha-  
nicznych* i *Tańcomanji*. Później należał do składu Arty-  
stów w *Wilnie* i *Kijowie*, i występował w rolach komi-  
cznych, grywał także na różnych prowincjonalnych tea-  
trach. Był to młodzieniec pełen zapału dla sztuki i nie-  
pospolitego talentu.

JW. Jenerał-Lejtnant *Bibikow*, dnia wczorajszego  
przybył z *Drezna*.

Najprzewielebniejszy JX. *Benjamin*, Komisarz Jene-  
ralski Zgromadzenia XX. *Kapucynów*, wyjechał do  
*Lomży*.

W dniu wczorajszym, z powodu uroczystości Urodzin  
NAJJAŚNIEJSZEJ CÉSARZOWEJ i KRÓLOWEJ MA-  
RYI ALEXANDRÓWNEJ, odprawione zostało w Szkole  
Rabinów Nabożeństwo; wśród którego, Dyrektor Szko-  
ły stosowną do Uczniów miał mowę; poczem Ucznio-  
wie odpiewali Hymn *Lwowa*.— Również w Synagodze  
przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, z powodu teje uroczy-  
stości, odprawione zostały stosowne modły.

P. Ludwik *Zejszner*, wydał *Geologje*, zastosowaną  
do łatwego pojęcia. Ponieważ książka ta oddawna pożą-  
dana była, i w zupełności odpowiada swemu celowi, do-  
nosimy przeto, iż znajduje się w składzie P. R. *Friedlej-  
na* przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, po cenie rs. 2  
k. 25 za exemplarz.

*Rozwijałnia Spółki Jedwabniczej*, zakupuje oprędy  
funt po kop: 50, lub też podejmuje się rozwijać takowe  
w stosunku ceny rs. 1 kop: 60 od funta rozwiniętego  
jedwabiu w nitki od 7 do 8 oprzędów grube. Taż *Roz-  
wijałnia* zajmuje dotąd lokal w tak zwanym pałacu *Ka-  
szteleńskim*, przy moście, naprzeciw łązienek *Maje-  
wskiego*.

W Konserwatorjum Muzycznym w *Wiedniu*, odzna-  
czyli się w ciągu ubiegłego roku szkolnego, dwaj po-  
między innymi współrodacy nasi, to jest: Aloizy *Bień-  
kowski* z oddziału Ilgo, któremu przyznano *premium*  
w nauce harmonji i kompozycji; oraz Szymon *Benda*,  
który w teje gałęzi muzycznej bardzo wielki okazał  
postęp. Może kiedyś zajmą oni obszerniejsze w tem  
piśmie kolumny, dziś zaś z przyjemnością poświęcamy  
im te kilka wierszy.

*Pieśni ludu Polskiego* z melodjami Oskara *Kolberga*,  
które już ukazały się w dwóch zeszytach, zaczynają się  
nieco upowszechnić. Tylko opuszczonej obecnie *War-  
szawie* przez wielu miłośników muzyki i piśmiennictwa,  
należy przypisać to powolne rozchodzenie się tego tak  
zasługującego na powszechną uwagę dzieła. Wątpić  
jednak nie można, że w czasie właściwym, praca P. *Kol-  
berga* godnie ocenioną zostanie. Nie powinien się przeto  
zrażać weale tym usprawiedliwionym zupełnie, chociaż  
niemiłym dla Autora, powolnym postępem, i dalej koń-  
czyć to dzieło z tem samem zamiłowaniem, z jakim je  
rozpoczął. Ryciny przy tych zeszytach, przedstawiające  
nam wieśniaków z okolic *Warszawy*, są dziełem zna-  
nych tutejszych Artystów PP. *Kolberga* i *Markoniego*,  
i odznaczają się wielką prawdą.

Wywiązując się Szanownym Obywatelom Powiatu  
*Czerskiego* z zobowiązania mego, donoszę, iż próba ma-  
chiny *źniwnej*, przez tychże Obywateli u mnie zamówio-  
nej, rozmiaru większego nad 6 skib, odbędzie się w Środe  
dnia 13go b. m., na polach dóbr *Ożarowa* za *Wolskiemi*  
rogatkami, lub dnia następnego, gdyby słońca przeszkod-  
dziła; na którą, tak wspomnianych Obywateli, jak i tych  
wszystkich, którzy uznając użyteczność mego wynal-  
azku, zamówienia machin na następne żniwa poczynić-  
by chcieli, zapraszam.— *Tyminiecki*.

Jutro jak donieśliśmy, zakrycie gwiazdy *Antares*  
przez *Xieżyca*, o godz: 6ej wieczorem.

Nakładem litografji *J. Herknera*, wyszła mappa *Afry-  
ki*, wielkiego formatu, cena kop. 45; oraz dostać można  
w takim formacie *Europę*, *Azję* i *Polskę*; *Atlas* złożo-  
ny z 20 mapp w małym formacie i mapę *Polski* z trak-  
tami pocztowemi. Biorącym do handlu, odstępuje się  
rabat.

Stosownie do życzenia Pana *St.*, który nadesłał Re-  
dakcji *Kurjera* rs. 10, do rozdzielenia pomiędzy biedne  
osoby, modłące się w *Powązkach*, za duszę ś. p. Rady  
Tajnego *Klemensa Rutkowskiego*; taż Redakcja opie-  
rając się na poświadczeniach miejscowego Nadzoru, ud-  
zieliła takowe w sposób następujący: dla *Grzegorza T.*  
rs. 2; dla *Antoniego Głębockiego* rs. 1 k. 50; dla *Eleo-  
nory Celińskiej* kaleki rs. 1 k. 50; dla *Marjanny T.* rs. 1  
k. 50; dla *Bazylego Łaz:* rs. 1 k. 50; dla *Marjanny Wź-  
nowskiej* rs. 2. Razem jak wyżej rs. 10.

W tych dniach wyszła z pod prassy, nakładem A. *No-  
woleckiego* Xiegarza: powiastka wierszem napisana  
przez *Jana Chęcińskiego* p. n. *Aniol* i *Czart*. Z praw-  
dziwą przyjemnością powitaliśmy ten piękny utwór,  
dowodzący niepospolitość talentu młodego Poety. Naj-  
główniejszemi zaletami tej powiastki, są: prostota, wiara  
i uczucia prawe; żywość takie tylko z czystego ser-  
ca poczerpnąć się dadzą, to też i do serc czystych tylko  
trafić mogą. Budowa powiastki zręczna, wiersz gładki  
i potoczysty, frazeologia wiejska, dobrze pojęta i zasto-  
sowana. Słowem utwór Pana *Chęcińskiego*, śmiało mo-  
że stanąć w rzędzie znakomitszych dzieł tego rodzaju.  
Cena powiastki kop: 75.

Już kilkakrotnie puszczano pogłoski o wynalezieniu  
sposobu chodzenia po wodzie; lecz następnie wiadomości  
te cichły i zwykłą koleją rzeczy szły w zapomnienie. Dziś  
znowu zbudziły te kwestje gazety *francuzkie*, donosząc ja-  
ko wypadek zdarzony 24 Lipca w *Paryżu*, w którym to  
dniu tłumy ludu popędziły do mostu karuzelowego, gdzie  
mężczyzna bardzo przyzwoicie odziany, chodził po  
powierzchni wody z taką pewnością jakby się po bulwa-  
rach przechadzał. Nogi jego opatrzone były z pod spo-  
du rodzajem trójgraniastych skrzyneczek korkowych, a  
w rękę trzymał drążek, dla utrzymania jak się zdaje ró-  
wnowagi, opatrzone po obu stronach rozdetemi balon-  
kami. Wyszedłszy z wody znikł w tłumie, który go prze-  
prowadził aż w głęb miasta. Co się stanie z naszymi  
przewoźnikami, jak zaciśniemy przechodzić *Wisłę* od  
*Solca* na *Saską Kepe*?

Znany od dawna z eleganckiego kroju i wzorowego  
wykończania ubiorów męzkich P. *Tomaszkiewicz*, prze-  
niósł swoją pracownię do domu dawniej *Petyksusa*,  
przy ulicy *Senatorskiej*; gdzie otworzył tuż obok cu-  
kierni, skład garniturów męzkich, wypracowanych po-

dług najświeższych mód. Przyjmuje on przytem jak dawniej wszelkie obstalunki, zaręczając za rychłe i dokładne onych wykończenie.

Ktoby z miłośników *numizmatyki*, chciał nabyć 11 arkuszy odbić, przedstawiających różne monety; może widzieć takowe każdej chwili w *Redakcji Kurjera*, i gdyby poświęcił na to z kilka rubelków, uczynił by czyn bardzo szlachetny, bo wsparł by pozostałą bez żadnych środków wdowę, a wstydzając się wyciągać rękę po jałmużnę.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586b, w domu *W. Cypryjskiego*, sprzedawanem będzie piwo *barwarskie* zwane *bock-bier* na kufle; a przy brylantowem *chińskiem* oświetleniu, wielka *Warszawska* Orkiestra pod dyрекcją *P. Jacobi*, wykona między innymi uverture z *Damy Białej* i *pot-pourri* p. t. *Cyganie* przez *Bal-fego*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 24, wartość kuponu rs. 1 kop: 42 $\frac{2}{3}$ ; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. 62, wartość kuponu kop: 7 $\frac{2}{3}$ ; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 38; z r. 1855, dają rs. 102 kop: 38, kupon rs. 1 k. 62 $\frac{2}{3}$ .

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Chcę sobie pohulać*, PP. *Panczykowski*, *Chomiński* i *Damse* po 2-kroć. W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Opieka wojskowa*, Panie: *Ziemska* 2-kroć, *Mazurowska* 4-kroć, PP. *Rychter* 3-kroć, *Bogusławski*, *Stolpe* i *Chomanowski* po 2-kroć; po Kom: *Społkanie*, Pani *Bakalowicz* i Pan *Stolpe* po 2-kroć.

ANGLJA. *Londyn*, 4go Sierpnia. — Z Ministrów, 3ch tylko, Lord *Palmerston*, Sir *Cornwallis Levis* i *Vernon Smith*, bawią w *Londynie*. — Hra: *Westmoreland* powrócił onegdaj z missji w *Belgji* mu poruczonej. — Lord *John Russel*, jak głoszą, myśli usunąć się na czas jakiś zupełnie od zajęć politycznych. — Znakomitości muzykalne bawiące dotychczas w *Londynie*, rozjeżdżają się na ląd stały. — Jenny *Lind* podczas tegorocznego pobytu w *Anglii*, miała zebrać 80,000 funt: szt: czystego zarobku. Obliczono, że za jej koncerta, publiczność zapłaciła w ogóle 200,000 funt: szt.: — Z *Nowego-Yorku* 23go z. m. donoszą, że tam nie wiedziano o wypadku układów Lorda *Clarendon* i *P. Dallas*, dla zagadzenia nieporozumień między *Ameryką* i *Anglią*. — Jenerał *Windham* przyjmowany jest uroczystie w *Norwich*, stolicy rodzinnego jego Hrabstwa *Norfolk*. Z tego Hrabstwa pochodził także *Nelson*. (N. Pr: Ztg).

Otworzono tu składkę, dla dania w sali koncertowej *Sarrey-Gardens*, uczy dla 5,000 żołnierzy gwardji, którzy z *Krymu* wrócili, oraz dla innych, z pułków wybranych. — Eksekucja *Dovego*, truciela, nastąpi w przyszłą Sobotę. (Ind: Bel:).

AUSTRIA. *Wiedeń*, 5go Sierpnia. — Ministrowie: *Saski v. Beust* i Pruski *v. der Heydt*, przybyli do *Wiednia*. Mówią, iż obecność pierwszego ma związek z projektem małżeństwa między Arcy-Xięciem *Karolem-Ludwikiem* i Xiężniczką *Małgorzatą* Saską. — Cesarz wyjechał dziś do *Ischl* na polowanie na *gemzy*. 9go b. m. wraca do *Lauenburga*. — Hra: *Karnicki* wyjechał do *Paryża*, gdzie ma pełnić obowiązki Sekretarza przy legacji Au-

*strjackiej*. — Wielki Wezyr *Ali Basza*, miał ułożyć memorandum o potrzebie utrzymania *status quo* w Xiężtwach *Naddunajskich*, i przesłać takowe Dworom *Europejskim*. (Schl: Ztg).

Dyrektor słynnej galerji obrazów Xcia *Pawła Esterhazego*, został aresztowany, jako obwiniony o kradzież portfelu zkosztownemi rycinami. Mówią, iż pozawieszał on także kopje z słynnych obrazów w galerji, a oryginały posprzedawał. — Pogłoska o zjawieniu się cholery na przedmieściu *Wiednia*, była mylną. (N. Pr: Ztg).

DANJA. *Kopenhaga*, 3go Sierpnia. — Statek wiozący Xięcia *Oskara* Szwedzkiego z *Kiel* do *Korsör*, utknął na mieliznie przed *Korsör*. Xięże i osada szczęśliwie dostali się na łodziach do lądu. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 4go Sierpnia. — Marszałek *Pelissier*, otrzymał tytuł Xięcia (Duc), bez dodania żadnej nazwy miejscowej. Zdaje się, że to jest początek rozdawnictwa tytułów, a *Ludwik-Napoleon* rozsądnie zaczął, udzielać pierwszy Jenerałowi, który rzeczywiście położył pewne zasługi. Za nim pójdzie wiele Dygnitarzy, a mianowicie *P. Morny*. — Król *Belgów*, stara się podobno skłonić swą szwagrowę, Xiężnę *Klementynę Saską-Koburgską*, jedyną żyjących córek *Ludwika-Filipa*, do przyjęcia dotacji Cesarskiej 200,000 fr. — W *St. Quentin*, mieście liczącem 27,000 mieszkańców, w całym przeszłym tygodniu nie wydarzył się ani jeden wypadek śmierci. — Według sprawozdań za r. 1854, liczba bankructw w owej epoce zwiększyła się we *Francji* w porównaniu z rokiem poprzedzającym, z 2,305 na 3,691; zmniejszała się zaś liczba przymusowych wyłączeń z nieruchomości. (N. Pr: Zeit:).

*Paryż* 5 Lipca, (wia: tel:). — Marszałek *Pelissier* opuścił wczoraj rano *Marsylję*, udając się do *Plombières*, gdzie telegrafem przez Cesarza wezwany został. Dnia 12go b. m., ma on odbyć wjazd do *Paryża*. (Neue Pr: Zeit:).

HISZPANJA. *Madryt*, 4go Sierpnia. — Jenerał *Ruiz*, Komendant *Gerony*, został pozbawiony rangi, orderów i tytułów, oraz wezwany przed Sąd wojenny, za bunt przeciw Rządowi. — *Malaga* poddała się wojskom bez wystrzału. — W *Gerona* wybuchnął wielki pożar. — Spokojność zupełnie panuje w *Madrycie*. — Rozbrojenie gwardji narodowej w *Saragossie* postępuje bez zaburzeń. — *Espartero* przedstawiał się Królowej, która go łaskawie przyjęła. Oświadczył on Monarchini życzenie zamieszkania w *Logrono*. (N. Pr: Ztg).

PORTUGALJA. — W *Lizbonie* grasuje cholera. Król, po zamknięciu obrad Kortezów, przeniósł swą rezydencję do *Cintra*. (N. P. Z.).

PRUSY. *Berlin*, 7go Sierpnia. — NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA *ALEXANDRA FEDOROWNA*, ma przybyć tu w nadchodzący Poniedziałek z *Sanssouci*, przenocować w pałacu Poselstwa *Rossyjskiego* i we Wtorek udać się koleją żelazną do *Gdańska*, zkąd dwie fregaty *Rossyjskie* przewiozą NAJJAŚNIEJSZĄ PANIĘ do *Petersburga*. — Po między osobami wyjeżdżającymi z *Prus* na uroczystości koronacyjne do *Moskwy*, znajduje się także Xięże *Radziwiłł* z *Synem*. — 5go b. m. powrócił z *Petersburga* do *Szczecina*, Wice-Admirał *Angielski* *Charles Napier*. — (Neue Pr: Ztg).

NIEMCY. — Lord *Granville* z Małżonką i orszakiem odplynął 4go b. m., z *Kiel* do *Petersburga*. (N. P. Z.).

**TURCJA.** *Konstantynopol, 4go Sierpnia.* — Jenerał *Codrington*, idąc za przykładem reszty swych towarzyszy, wkrótce wraca do *Anglii*. Pomiędzy ostatnimi, którzy *Krym* opuścili, znajdowała się *Miss Nightingale*. Odnaczyła się ona swem miłosierdziem i dobroczynnością, i w *Konstantynopolu* także; darowała bowiem tułszemu Szpitalowi Ewangelickiemu *Niemieckiemu* pewną ilość łożek i rozmaitych efektów szpitalnych. Pierwiastkowe nauki w chodzeniu około chrypy, pobierała *Miss Nightingale* w zakładzie *Dyakonek w Kaiserwerth nad Renem*. — Zupełna ewakuacja wszelkich wojsk cudzoziemskich do 15go Sierpnia ukończoną będzie. — W *Kurdystanie* miały miejsce niespokojności. — *Czarnogórcy* blokują *Palange*. *Kurszid Basza* gotował się poskromić ich. — Nadzwyczajny Poseł *Cesarstwo-Rossyjski, P. Bubeniew*, przybył już do *Odessy*, a 4go spodziewany jest w *Konstantynopolu*. Zaraz po jego przybyciu *Mehemed-Kepresli* wyjedzie do *Rossji*. (St. Anz.).

**WŁOCHY.** — Korrespondent *Paryzki Timesa* zapewnia, iż *Austrja* przesłała nową notę do *Neapolu*. (N. P. Z).

**ROZMAITOŚCI.** — Okładka, w której złożony jest adres powinszowania miasta *Wiednia*, podany Cesarzowi z okazji urodzin *Xiężniczki Gizelli*, jest z białego axamitu, z krawędziami złotymi w arabeski. Na środku z jednej strony herb Cesarzowski z malakitu, z drugiej herb miasta *Wiednia*. — *P. Teofil Berdau*, Adjunkt przy *Professorem Botaniki w Uniwersytecie Jagiellońskim*, który odbywał już podróże po górach *Tatrzańskich* i *Karpackich*, dla obeznania się z tamtejszą florą, wybrał się w tym roku w takąż samą wędrowkę, lecz znacznie wcześniej, bo jeszcze w *Maju*, aby schwycić w górach pierwszą wiosenną roślinność. Ponieważ wiosna w tym roku znacznie się spóźniła, przeto *P. Berdau* miał do zwalczania wiele trudności, lecz młody a zamiłowany w swoim zawodzie, przebiegł znaczną przestrzeń *Karpat* w tej niegościnniej porze, zapuszczając się w nieprzystępne nawet zakątki. Obładowany bogatym plonem swych poszukiwań, który wiele nieznanych liczył gatunków i odmian, wracał w połowie *Czerwca*, lecz w drodze nocując po szczytach górskich, zrabowany został. Nie stracił wprawdzie ani odzieży, ani pieniędzy, ani zegarka, lecz coś kosztowniejszego jeszcze, bo cały zbiór swój roślinny, który stał się łupem wielkich lubowników roślin. Były to *kozy gazdy*, u którego nocował. Znęcone zapachem ziół, zakradły się do szafasu, i owoc mozolnej pracy i trudów, spożyły na pierwsze śniadanie! *Botanik* rozpaczliwemi słowami opisuje tę przygodę w liście do jednego ze swoich znajomych, przyznaje się do łez nawet; lecz wreszcie przeżegnawszy się, puścił się w drogę... napowrót, to jest w te same strony, z których przyszedł, aby zebrać na nowo co utracone, a w zamian znów za wcale wczesne rośliny, których już może nie znajdzie, obiecuje zapas łatowych, i dla tego pobyt swój w górach przedłużyć postanowił. — Pod *Warre w Belgji*, odebrał sobie życie pewien właściciel ziemski z rozpacz, iż musiał zapłacić 40,000 fr: kosztów stepowych, od 2ch milionów franków odziedziczonego majątku. — »Czy wasz mąż umarł na *cholere*?» pytała *Dziedziczka włości*, przybyłej do niej *włóścianki*. »Nie, *Jasna Pani*, tamtego roku na *Sty BARTŁOMIEJ*».

odpowiedziała *włóścianka*, myśląc, że chodzi o datę śmierci nieboszczyka.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

*Brzeziński Rajetan* Oby: z *Strzeszkowic* nr 634; *Biernacki Kazi*: Oby: z *Bartochowa* nr 625; *Biesiekierski Marjan* Oby: z *Piołunowa* nr 585; *Kleniewski Fran*: Ob: z *Wronikowa* nr 476; *Ramiński Nacz*: Pow: z *Łomży* nr 625; *Nakwaski Józ*: Oby: z *Święcie* nr 585; *Plewński Leop*: Ob: z *Strzemea* nr 614; *Puzyna Józ*: dym: Pułko: z *Lublina* nr 634; *Zawadzki Kazi*: Oby: z *Grodka* nr 476.

*Wyjechali*: *Bagiński Kazi*: Oby: do *Pultuska*; *Czartkowski Nestor* Ob: i *Gurowski Mik*: Hr. do *Ralisza*; *Olszewski Norbert* Oby: do *Lublina*; *Pogrebów Dymitr* Ob: do *Petersburga*.

*Przyjechali koleją żelazną*: *Erculiano Erculiani Romis*: Rup: z *Medyolanu* nr 603; *Masseneau Rup*: z *Wiednia* nr 634; *Salewski Ferdj*: Maszynista z *Poznań* nr 1068; *Tysler Kar*: Ob: z *Bruxelli* nr 1079; *Wysocki Rad*: Rolec: z *Paryża* nr 1572/3.

*Wyjechali koleją żelazną*: *Appleby Kar*: Ob: do *Londynu*; *Kowalewski Alex*: Rup: i *Rwiatkowska Paulina* Rup: do *Paryża*; *Nowelski Prezes Sądu Krym*: Gub: *Radoms*: do *Kielc*; *Rozmanith Stan*: Rup: do *Paryża*; *Rozmanith Julja Żona* Rup: do *Dieppe*; *Wojnarowska Karolina* Ob: do *Krakowa*; *Willow Teod*: Fotograf do *Berlina*.

### DONIESIENIA.

**Młocarnia** (z *Fabryki Rolbieckiego*), o sile jednego konia, z powodu zastosowania jej do młócenia wody, jest do nabycia wraz z 2ma końmi, lub bez koni, na folwarku *Rządowym* *Lesiów* pod m. *Radomiem*.

**Bretting w Berlinie**, utrzymujący *Kantor Komisowy*, poleca się względem *Szan: Interesentom*, iż wszelkie zamówienia z jak największą akuratnością i rzetelnością wypełnić się podejmuje. Przytem wszelkie posyłki niefrankowane, przyjmuje; ulica *Verlorenweg*, obok *Söhnhauser Alci*.

Familja bezdzietna, w pozwolenie *JW. Dyrektora Gimnazjum Gubernjalnego* zaopatrzona, życzy sobie przyjąć na stół i mieszkanie kilku **UCZNIÓW**, za nader umiarkowane wynagrodzenie, przy zapewnieniu wszelkich wygod i prawdziwie rodzicielskiej troskliwości. Życzący podobnego miejsca, zgłosić się racza pod Nr 48 w *Ryuku Starego-Miasta*, na 2gie piętro, we drzwi przy wschodach, do mieszkania od ulicy *Piwnej*.

Zginęło **dwa PIESKÓW** w *Saskim Ogrodzie*: jeden brązowy z plamkami jasnymi, z rodzaju **charcików**; drugi **wyżełek** angielski biały, w kasztanowate plamy. Zapewnia się nagroda dla odprawiających je. Wiadomość w domu gdzie *Drukarnia Kurjera*.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe stopni 17.  
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali —  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, 1szy raz *Hrabia na Wątorach*.

*Niedorostek.*

**Wielki różno-kolorowy FAJERWERK na Ładzie i Wodzie**, przedstawionym zostanie w 3ch oddziałach, przez znanego zagranicznego *Mistrza Ogniów Sztucznych*, w dniu 10 b. m., to jest w *Niedzielę* o godz: 8ej wieczorem, w *Ogrodzie na Czystem*; w czasie którego, *Orkiestra pułku Króla Neapolitańskiego*, wykonywać będzie najnowsze utwory *Muzyczne* tegożczesnych *Autórow*. *Ogród* otwartym będzie od godz: 4tej po południu. A że *Właściciel* dokłada wszelkich starań, aby *Szano: Publiczność* pod każdym względem była jak najlepiej usłużoną, a z doboru *Potrów*, *Napojów* i przystępnej ceny, zadowoloną; na więc błoga nadzieję, że licznem zebraniem wynagrodzi trudy jego, mając zapewnioną miłą zabawę w pięknym *lasku na Czystem*. *Cena* wnijscia od osoby kop: 15; *dzieci* do lat 12 *placą* połowę.

W zakładzie *Piwa Bawarskiego* przy ulicy *Długiej* pod Nr 550 w domu *W. Naimskiego*, wehód przez bramę za kratami, od ulicy *Długiej*, i z dziedzińca od ogrodu *Krasieńskich*, uwiadamiam *Szan: Gości*, iż *JUTRO* przed południem, uprzyjemnić będzie *Muzyka* pod *Dyrekcją P. Jacob*. — *Właściciel Zakładu, J. Gundelach*.